



Bayraktara nie kupimy. Spraye na komary, zasypki do stóp i Snickersy dla ukraińskiej armii.

Na wojskowym punkcie kontrolnym gdzieś przy drodze, w Ukrainie. - Zupa na Monciaku ? - Tak - Ooo, czyli są Snickersy? - Jasne, macie tu, proszę. - Nam nie trzeba. Jedźcie. Jedźcie dalej. Dajcie tam, w głąb. Tam źle. Są miejsca...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/h5u3kg>

